

## Uwaga! Muflony niszczą pola

**Autor:** Arleta Wojtczak

**Data:** 21 stycznia 2016

### **Za większość szkód wyrządzanych przez dzikie zwierzęta rolnicy mogą otrzymać odszkodowanie. Prawo jednak nie przewiduje ich za szkody wyrządzone przez muflony.**

Problem dotyczy m.in. powiatu konińskiego, a zaczął się w 2008 r., kiedy do obwodu łowieckiego na terenie gminy [Kramsk](#) sprowadzono pierwsze 4 zwierzęta. Od tamtej pory, wg różnych szacunków, jest ich od 30 do nawet ponad 60.

*– Jest to duży problem dla zamieszkujących ten teren rolników. Szczególnie, odkąd wielu z nich zrezygnowało z uprawy ziemniaków na rzecz słodkiej kukurydzy. Zwierzęta zaczynają wyjadać ją już na etapie wschodów. Za szkody wyrządzone przez muflona, nie mogą oni starać się o odszkodowanie – tłumaczy Józef Drop, wójt gminy Kramsk.*

Zgodnie z prawem, o zwrot za wyrządzone szkody starać się można wyłącznie w przypadku dzików, łosi, jeleni, saren i danieli. Rolnicy zwracają też uwagę na zbyt dużą populację muflonów, gdyż zgodnie z łowieckim planem hodowlanym powinno ich być 10, czyli kilka razy mniej, niż jest. W tej sytuacji koło łowieckie ma obowiązek wystąpić do nadleśnictwa o zwiększenie odstrzału, gdyż dotychczasowy nie zmienił wielkości populacji.

*– Myśliwi również mogą obawiać się ostatecznego określenia ilości zabitych zwierząt. Jeśli zamieszczą daną liczbę w planie, muszą się z tego wywiązać, gdyż w przeciwnym razie będą płacić kary. Stąd też pewna zachowawczość koła łowieckiego – tłumaczy Marek Niezawitowski ze [Starostwa](#) Powiatowego w Koninie. Nie zadowala to jednak rolników, którzy ciągle liczą straty. Na chwilę obecną, jak poinformował nas wójt Kramska, udało się porozumieć z kołem łowieckim, które zobowiązało się dokładnie sprawdzić populację muflonów oraz przedstawić do zapisania plan łowiecki, ile ostatecznie zwierząt należy odstrzelić.*